

GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 62.

W NIEDZIELĘ DNIA 4. SIERPNIA 1799.

Z Krakowa d. 4. Sierpnia.

Przybył tu d. 31 lipca w nocy JW. Hrabia de Trautmansdorf Pełnom: Nadw: J. C. K. A. Mości Kommissarz i Prezes tutejszego krajowego Gubernium. Nazajutrz po wypocągu z podróży przywitały go różne tutejsze dykasterya, między którymi Magistrat Krakowski z stanami miasta, i Kazimierski. Wszczegulności Krakowski powitał go imieniem wszystkich obywateli miasta i ludu mową łacińską przez JP. Filipa Lichockiego, Prezydenta tegoż miasta, stosownie do okoliczności mianą, na którą tenże JW. Pełnomocny Kommissarz bardzo grzecznie w tymże języku odpowiedział, i offerowane iemu przez JP. Prezydenta na jego przybycie zrobione wiersze z równą przyjaźnią uprzejmością. W wieczór zaś na znak powszechney radości i ukontentowania całe to miasto rządzisto i wspaniale oświecone było, które oświecenie zakończyła muzyczna Serenada przed pałacem iego rezydencyonalnym dana.

Z Paryża d. 16. Lipca.

Jenerał Championnet dostał 2 mill. fr. na urządzenie Alpeyskiej armii, którą kommanderować będzie. On i Joubert, który kommandę nad Włoską armią przyjął, wyiechali dziś na miejsce swego przeznaczenia. Moreau będzie armią Renuską od Düsseldorf aż do Bazylei kommanderował — Tutejsze pisma mówią, że wymienieni w Anglii Francuzcy ienci, którzy d. 5. t. m. do Brest przybyli, powiedzieli, że w Londynie odebrano urzędową wiadomość, iż Buonaparte odebrał na koniec twierdzę Akry i P. Sidney Smith z iego głównym sztabem w niewolę zabrał; lecz późniejszy z Londynu wiadomości nic o tym niewspominają. — Przy naszej Neapolitańskiej armii nie znajduje się iak 3 lub 4 jenerałów, reszta jest zabita lub poymana. — Jenerał Collaud odebrał tymczasowo kommandę nad armią Angielską.

Minister wojny pisał dnia 9 t. m. do jenerała Moreau, żeby wszystkich kommandantów, którzy fortece we Włoszech

poddali, natychmiast aresztować karał. — D. 4 lipca zostało stanowisko Belvedere, z którego Austriacy grozili gorze S. Bernarda, znowu od naszych szturmem odebrane. — Jenerał Suchet został szefem siły Włoskiej armii mianowany. — Słychać, iż dyktoryat będzie proponował ciętu prawodawczemu wzięcie na żołąd rzeplęty, Helweckich, reszty Piemontckich i Cysalpińskich woysk. — Jenerał Augereau ma znowu być przy Włoskiej armii umieszczony. Jenerał Muller kommanderuje tymczasowo Reńską armią. — Nowa Alpeyska armia od 30,000 ludzi, jest szczególnie przeznaczona wesprzyć Włoską armią. — Francuzki rządowy kommissarz w Florencyi Ob. Reinhard wyjechał na koncu czerwca na swoje przeznaczenie do Szwajcaryi, a Ob. Jacob zastąpił jego miejsce w Florencyi. — D. 24 czerwca przybył Ob. Reinhard do Pizy; jenerał Gauthier dał mu eskortę z 20 husarów Francuzkich i 16 gardystów Toskańskich. — Jenerał Baraguay d'Hilliers będzie przy armii Renu umieszczony. — Hiszpański sprawujący interesa został się jeszcze w Florencyi. — Francuzka i Hiszpańska flotta, w liczbie 54 wojennych okrętów, udała się d. 29 czerwca z Kartageny drogą ku Gibraltarowi, tak, iż co moment oczekujemy wiadomości o przybyciu jej do Kadyx. — Angielska flotta znajduje się w Mahon. — W Brest leży teraz znowu 6 liniowych okrętów podżaglowych.

Odebraliśmy nakoniec pewne wiadomości z Neapolu, które iednak tylko do 5 czerwca zachodzą. Royalści mają na czele swoim bywaszego Xcia Rocca Romana; patrioci zaś są od Francuzów wspierani. Do-patriotów należy większa część ducho-

wieństwa Neapolitańskiego i prosty lud. Wszyscy ci, którzy z królem do Sycylii poszli, lub pod opiekę nieprzyjaciół się udali, równie jak ci, którzy do innych Włoskich miast się schronili, iż li w 3 miesiącach nie powroczą, będą za emigrantów, czyli nieprzyjaciół oyczyzny uznani. D. 4 czerwca oświadczone kommissye prawodawczą i wykonawczą za nieustające, a oyczyznę w niebezpieczeństwie. Postanowiono wydział ocalenia z 3 członków i wydział rewolucyyny przeciw nieprzyjaciółom wewnątrz. W nocy na 5ty aresztowano zaraz wiele podeyrzanych osób, jako to Medicis, Monte Leona, &c. Dla działania zaś zewnątrz skutecznie wyszło 4000 Neapolitańskiego, 400 Francuzkiego woyska, z wielu gwardyi narodowej i znaczną artylleryą pod ministrem wojennym Ob. Mantone przeciw nieprzyjacielowi z Neapolu.

Wczoray obchodzono tu uroczystość d. 14 lipca w przepisany sposób na polu marsowym. Mowę miał Ob. Sieyes, prezydent dyrektoryatu. Przebiegł w niej krótko, co się przez 10 lat stało. Przy wybuchnieniu rewolucyi mieliśmy ducha obywatelskiego, a w sercach większy pąnował republikanizm. "Otoczeni teraz niebezpieczeństwem (rzekł daley) potrzebujemy republikanckiej energii. Niechay nas znowu ożywia energia, która nami w dniu 14 lipca kierowała! Francuzi zapomniacie waszych niezgod! Pomniycie, że nieprzyjaciół znajduje się przed wrotami, i że go nayıpierwey odeprzyć potrzeba. Przemowcie: wolą jest naszą zwyciężyć, &c. „ W radzie 500 miał prezydent Genissieux, a w radzie starszych Baudin, mowę na d. 14 lipca.

Podług Gazette de France, przedała w departamencie niższej Sekwany publicznie pismo pod tytułem: "Wdowa Roberjeot,, które wyszło w drukarni Junior. Mieści one w sobie obwiesienia przeciw Jean Debry, przypisując w nich rządowi Francuzkiemu zaboystwo naszych ministrow przy Rasztadt, a rząd Austriacki broni. Zarzuca nawet Jean Debry, że on przebrany po husarsku był zabójcą Roberjeot. — Mowią, że poseł neutralnego jednego mocarstwa uczynił Anglii propozycje do pokoju, które może, iż zostaną przyjęte, ponieważ Sieyes jest teraz dyrektorem, który o nich najpierw z dworem Berlińskim konferował.

Pod d. 13 t. m. wydał dyrektoryat nową odezwę do Francuzkiego ludu, w której mówi: "Republikanie, oczywista jest zagrożona! Niedoświadczenie i zdrada postawiły ją na brzegu przepaści; nieprzyjaciele nasi cieszą się największymi naderżaniami; lecz patryoci czuwają, a ciążą prawodawcze i dyrektoryat, użyją wszystkich sposobów do publicznego ocalenia. Republikanie! bądźmy w jedności. Nie obawiajcie się z naszej strony ani ambicyi, ani wyniosłych zamiarów. Chcemy republikę jedney i nierozdzielney. Zdraycy i trwonicy będą ukaranymi, nieprzyjaciele wolności od urzędów odsunięci, a patryoci na nie wezwani. Wojna będzie dzielnie prowadzona, i nigdy zwycięzcy nie podpisać traktatu, któryby się niezgadzał z ię powagą. Rojalizm spiskuje, Republikanie, z śmiałością; lecz my ścigamy ięgo związki, odkryjemy ięgo projekta, pochwytny ięgo agentów i zbrodnię ich ukarzymy. Wspierajcie nas waszą energią, i przyymijcie naszą

przysięgę, iż pierwey damy się pogrzebać w obalinach rzeczypospolitey, niżelibyśmy dopuścili zgwałcić wolność. „ Ciążą prawodawcze w wydanej od siebie odezwie wzywa lud do spokojności, ponieważ w zachodnich i południowych departamentach zaburzenia i początki domowey wojny znów się pokazały. Napominają go żeby się nie dał swoim nieprzyjaciółom zwodzić, żeby się zastanowił, jaki los go czeka. &c.

Ostatniego czwartku zrobił się w Tuilleri hałas z przyczyny konstytucyynego klubu. Wielka kupa ludzi zebrała się przed schodami Feuillans, do których przytyka raitzula, gdzie się klubisci zgromadzaia. Młodzież zaczęła wołać: precz z jakobinami! precz z anarchistami! i kamieniami zaczęto do klubu rzucać. Członki chcieli się rozeyść, ale byli w Tuilleri ścigane i wyszydzone. Przybyły nakoniec patrol gwardyi ciążą prawodawczego i rozpedziły zgromadzoną kupę. Jedna kobieta była w tej okazyi rannona. Nazajutrz postawiono 2 armaty w Tuilleri. Z Przedmieść przybyło bardzo wiele rzemieślników na pomoc klubistom, i od tego momentu odbywają spokojnie swe posiedzenia. Dusem jest prezydentem, albo raczey regulatorem, ponieważ konstytucya zabrania towarzystwom mieć prezydentów i sekretarzów, a Marbot sekretarzem pod nazwiskiem strzegącego porządku. Drouet jest właściwym założycielem klubu; dyrektorowie Ducos i Moulins są ięgo członkami. — Scherer unikając wyroku aresztu, który dyrektoryat przeciw niemu wydał, uciekł. Drukuje teraz usprawiedliwienie swoje. — D. 10 był dom Scherera w Meudon o godzinie 4 zrana

otoczony, lecz on się już był oddalił; wczoraj nie były jeszcze papiery jego zapieczętowane.

Dyrektoryat nakazał wyrokiem swoim ministrom zagranicznych związków, wojennemu i skarbowemu zdać w przeciągu iedney dekady dokładny rapport o działaniach agentów i cywilnych kommissarzy przy armiach Helwetskiej, Włoskiej i Ręńskiej. — Dyrektoryat nakazał także ministrowi policyi aby miał baczne oko na podróżujących lub bawiących się we Francyi cudzoziemców. Akredytowani cudzoziemcy należą, iak dawniey, do samego ministra zagranicznych związków. — Ambascador nasz w Madrycie, Ob. Guillemardet, ma być odwołany, i na jego miejsce przeznaczają generała Canclaux. — Wynalazca telegrafow, Ob. Chappes, był przy Lyonie od 5 zbrojnych zboycow napadniony, i ledwie życie swe uratował. — Jean Debry używa teraz kompieli w St. Amand. — Truguet powrócił do Paryża. — W tych dniach przedano w Paryżu wiele pistoletow i szpad. Każdy, mówi ieden tutejszy dziennik, chce się przeciw mordercom zabezpieczyć. Zaiętrzenie umysłów doszło do najwyższego stopnia. — Członki 12 tutejszych municypalności zostały innemi zastąpione. — Jakobini zatrudniają się urządzeniem trybunału rewolucyynego, którego prezydentem ma być Dopsent. — Minister wojny miał nakazać oddalenie Lameta i d'Aiguillon, którzy się w Bazylei znajdują. — Nowe kluby są żywym obrazem dawnych, a nawet czerwone czapki pokazyują się znówu w nich.

Minister Talleyrand, przeciw któremu dziennik wolnych ludzi żywo pisał, wydał obronę swego postępowania. To uspra-

wiedliwienie znayduje się w Redaktorze pod tytuł m: Obiśnienia od Ob. Talleyrand do swoich współziomkow. Oto jest treść tego pisma: "Dla czegoż (pisze on) muszę Pułhikum mną zatrucić? Dla czegoż moje imię, wśród tylu zdarzeń, które Rzeczpospolitą neruszą, wystawione na nieubłaganą nienawiść, bez dania do tego przyczyny, musi na moment zwracać na siebie powszechną uwagę? Ah! jeżeli przy terażniejszym napływie paszkwilow i dziennikow musiano mnie od kilku dni za uprzywileiowany przedmiot obrać potwarzy, nie mogę wyrazić iak byłbym szczęśliwy widzieć w inae oddany ręce stopień mego urzędu, którego mi tak zazdroszczą, i o który się starają; możeby się ci ludzie zarumienili na ów czas na swoją zapalczywość. Możeż dopuścić, żeby się pogłoska utwierdziła, iż zastraszony wszystkimi temioskarzeniami, nie znalazłem mego ocalenia iak w spiesznym złożeniu mego urzędu, od którego byłem iak szczęśliwy, że mię uwolniono? Mogę z drugiej strony dopuścić, żeby okropne potwarze tryumfowały z mego milczenia, coby wnet iednym powodem więcej było do skazania mnie? Dyrektoryat nie potrzebuie z resztą być o moim postępowaniu przekonywany; pragnę tylko żeby kto nierozumiał, iż utraciłem jego zaufanie. Chęć przeto przebiegnąć niezgodne z sobą i brzydkie przytoczenia moich przeciwnikow. Od roku 1789 byłem ieden z najpierwszych i najszczerzych przyjaciół wolności. Sciągnąłem na siebie nienawiść bywszych szlachty i duchowieństwa. Byłsi szlachta, byłsi Xza, a nawet Xzeta wyrażają swoją złość przeciw mnie w dzienniku wolnych ludzi. Mędzy temi znayda-

lą się niespokojni cudzoziemcy, (Xrę Karol H. Szeński &c.) wiadomo jak wiele złego cudzoziemcy u nas narobili. Zarzucają mi, że byłem członkiem konstytucyjnego zgromadzenia, i nie dać żadnej pewności przeciw obaleniu rzpltey. Osobliwsze przywiedzenie! Rzeplta albo będzie pod tak wielu ciosami utwierdzona, albo będziemy wtraceni w zamięszanie i nieład, albo też będzie znowu u nas król wprowadzony. Każde inne domniemanie jest u mnie urojeniem, przeciw ostatnim zaś dwiema formom rządu dałem dostateczną rękojmią. Wiadomy los jaki mnie czeka pod ostatnimi dwiema; jest przeto po tymczasie dowiedzione, iż niczego bardziej pragnąc nie mogę, jak utwierdzenia i chwały rzpltey. Przez 3 letnią nieprzytomność nauczyłem się jeszcze bardziej kochać moją oyczyznę, i ktoż nie jest przekonany, iż rzplta, której uformowanie tyle nas kosztowało, nie może być zniszczona tylko wstrumieniami krwi? Ten zaś któryby się do tak okropnego zdarzenia przykładł, stałby się najpierwszą jego ofiarą. Obwiniano mnie o emigracyą. Co za zarzut! D. 7 września 1792 byłem powrotnie z zleceniami od rady wykonawczej do Londynu posłany, i powrociłem do mego oycyzny skoro okoliczności pozwoliły. Autor paszkwila powazył się z tego powodu powiedzieć, iż w czasie tym, który on moją emigracyą nazywa, opuściłem Londyn, dla udania się do Ameryki, gdzie (podług niego) nosiłem białą kokardę. Nie, ja nie opuściłem Anglii, lecz rząd Angielski karał mi w 24 godzin z tamtąd wyjechać, co mi wielką czyniło chlubę. Udałem się do Ameryki, to prawda, bo nie mogłem być tylko w wolnym kraju bez-

piecznym; lecz to fałsz i niesłusznie przywiedzione, iakobym tam białą kokardę nosił. Tak śmieszna rzecz nawet przez myśl mi nieprzeszła. To samo mi przypisują wczasie bawienia mego w Hamburgu, powracając do Francyi; lecz odwołuję się względem tego kłamstwa do świadectwa ob. Reinhard, posła naszego pod ow czas w Hamburgu, i ob. Lagau naszego konsula. Oni mnie zaświadcza, iż równie iak oni, zawsze narodowemi kolorami byłem przyozdobiony. — Czynią mi jeszcze inne zarzuty; gdyby choć jeden z nich był prawdziwy, byłbym zapewne najgorszym urzędnikiem w rzpltey. Jakież to rozumowanie iakie wnioski! Dla tego, iż znałem kiedyś człowieka, który odstąpił potym Francuskiej sprawy, mam z nim teraz jednego bydz mniemania! Jeden z moich przeciwników mówi, moje rapporta, moje listy, moje instrukcyje są zupełnie republikańskie, lecz właśnie to dowodzi, że wcale inaczej i przewrotnie myślę. Zarzucają mi daley, iż przyłożyłem się szczególnie do powstania i do pomnożenia koalicyi; ja który ustawicznie nad chwalebnym pokojem pracowałem, posłów neutralnych i przyjaznych mocarstw starałem się uspokoić i inne nieprzyzwoitości uprzątałem, w czasie gdy niektórzy ludzie wołali wojny, przywodząc zasadę, iż rzplta i królowie nie mogą się razem ostać. Nie dawno wystawiłem ciążu prawodawczemu w osobnym piśmie najprawdziwsze i właściwe przyczyny koalicyi, i moje wystawienia bardzo dobrze przyjęte zostały. Zawsze udzielałem osobom, które najpierwey uwiadomione bydz musiały, co wiedziałem, co przewidywałem i czego się sam po natęgniach naszych nieprzyjaciół obawia-

tem. Udzieliłem między innym generałowi Joubert, kiedy do Medyolanu wyjeżdżał, 5 miesiącami wcześniej niżeli woyska Rossyjskie do Włoch weszły, ułożonego planu ataku od Rossyanow i Austryaków. Dawna rewolucya w Cysalpinach zrobiona była przez dyrektoryat przeszły bez mojej wiedzy. Życzenie pokoju wstrzymało mnie jedynie od złożenia mego urzędu. — Zarzucają mi czemu niewkroczyliśmy w kraj Hanowerski, (ponieważ w oczach moich przeciwników iestem w odpowiedzi za każde nie oświadczenie i za każde oświadczenie wojny;) lecz gdyby plac wojny mimo neutralney linii, która Hanower zastania, w kraj ten był przeniesiony, z jakąż mocą, albo raczej jak słusznie byliby moi przeciwnicy przeciw rządowi i mnie powszechną niechęć wzbudzili, gdyż neutralność byłaby złamana i Prussy przeciw nam przez to obruszone. Zarzucają mi, czemu Portugalia nie była atakowana; lecz gdyby takowy atak był nastąpił, znalazłby był mocny odpor z strony Hiszpanii, i słusznaby za złe wzięto, żeśmy ostatnie to mocarstwo obrazili, którego allians bardzo nam był potrzebny. Zarzucają mi, że niewspierałem przywódcie korsarstwa przeciw Anglii. Przytoczę tu jedynie, że od początku wojny aż do roku 6 w padło w ręce Anglik: 545 naszych korsarzy, i że liczba niewymienionych Francuz: iłłców w Anglii wynosi teraz przeszło 30,000, których utrzymuje 15 mill. rzeplą kosztownie. Zarzucają mi także wyprawę do Egiptu, która przedwniósłem moim do ministeryum przygotowana była, i ja wcale do niej nienależałem. Lecz gdyby ta wyprawa, w której geniusz Buonapartego tyle pomysłał, ści obiecywał i jeszcze obiecuje, nie była

przedsięwzięta, i gdyby można było dowieść, że iey się sprzeciwiłem, iakżebym krzyczano, iż nie była przedsięwzięta! Przeciwnicy moi żalą się także na oziębłość króla Szwedzkiego; iakżebym się dopiero nieżalili, gdyby dla uniknienia tej oziębłości, rzeplta była na pretensye pozwoliła, które się z iey powagą niezgodzały? Przeciwnicy moi wiedzą dobrze, iż iezeli się iakie wzniosły chmury między obiema państwami, te pochodziły jedynie ztąd, że rząd republikański chciał utrzymać wybor swoy, którego by oni sami nie byli odstąpili. Ludzie, o których mówię przypisałiby mi z resztą wszystkie działania rządu i ionych ministrów; pytaliby mnie się dla czego W. Xzc Toskański nie został w zakład zatrzymany, właśnie iak bym ja generałom instrukcye wydawał. Ludzie ci usiują nas poróżnić z Hiszpanią i Prusami; przypisują mi nadto odstręczenie Amerykańskich stanow, i to w tym właśnie momencie kiedy nowi negocyatorowie Amerykańscy do Francyi przybyli, kiedy wiedzą, iż pisałem w nayumiarkowszym sposobie do Ameryki. Byłem zresztą kiedy mściwym lub prześladowcą? Obraziłem w czasie mego ministrowstwa choć słowem kogo? Doświadczyliśz obywatela pracujący wspólnie ze mną iakiego z strony mey uporu, lub byliż kiedy o swoy los niespokojnymi? Pozwalam potwarzyć swoją drogą; gardziłem nią od początku rewolucyi i nie odmieniłem mego systemu.,,

Wczoraj złożył Talleyrand swoy urząd; dziś mówią, iż dyrektoryat przyjął to złożenie i przeznaczył na iego miejsce Florent Guyot, bywszego rezydenta w Gryzonach. Inni mówią, że dyrektoryat nie przyjął iego złożenia. — Jedno tuteysze

towarzystwo chce upraszać dyrektoryatu, aby Talleyranda postawił w stanie oskarżenia.

Na sesyi rady 500 zdawał dnia 13 Echasserieux starszy rapport o położeniu teraźniejszym rzepltey i o sposobach zaradzenia onemu. Proponował potym: wzięcie niepodległości rzeczpospolitych sprzymierzonych pod gwarancyą Francuzkiego narodu; aby ścigać sądownie sprawców wszystkich kradzieży i zdieństw w sprzymierzonych rzepltych; każdy obywatel od 16 do 50 lat ma być obowiązany przysposobić sobie fuzyą; osobna administracya nad fabryką broni ma być ustanowiona, &c. Lud Francuzki ma dalej być za zbrojny naród oświadczony; d. 28 lipca mają wszyscy Francuzi wykonać przysięgę na utrzymanie oyczyzny; wywóz wszystkich materyałów broni ma być zakazany, a zbyteczna broń przez obywateli oddana; dobra nad granicą mieszkających osob, na które podeyrzenie padzie utrzymywania porozumienia z nieprzyjacielem, mają natychmiast być skonfiskowane, a imiona wszystkich walecznych w księdze narodowej, pod nazwiskiem: "Roczniki Rzepltey", umieszczone. — Teraz (rzekł Echasserieux) musi wszystko być zrobione, ponieważ oyczyzna jest w niebezpieczeństwie. Propozycye jego zostały do wydrukowania zawieszone. — Imieniem kommisyi 5 zdał Montellin rapport względem oskarżeń przeciw bywszym dyktorom i ich ministrom. Pokazuje się z nich, iż Merlin, Treillard, Reubell, Reveillere, Scherer i François de Neufchateau obwinieni są: 1) Jako sprawcy i współ winowaycy spisku, który rzeczpospolitą w naywiększe niebezpieczeństwo

wprawił; 2) że w pustyni Arabii wprowadzili 40,000 ludzi, wybor naszego wojska, jenerała Buonaparte, a z nim wiele uczonych i artystow; 3) że rabowali zbrojownie, i za mizerną cenę sprzedali broń i mundury; 4) że mocą oręża obalili konstytucyą C salpińską, która przez ciążo prawodawcze była gwarantowana; 5) że naruszyli samowładność ludu wpluwając intrygą, grozbą i gwałtem do elekcyi. Montellin zastanawiał się potym iaka formalność względem dektowania bywszych dyktorow ma być zachowana: czy mają być od zwyczajnych trybunałów sądzonemi czyli od naywyższego sądu narodowego iak reprezentanci? Ponieważ konstytucya nic o tym nie wspomina potrzeba więc na to ustawy. Rada zamieniła się potym w tajemny wydział i akt oskarżenia przeciw bywszym 4 dyktorom przyjął.

Reubell zalił się bardzo d. 12 w radzie starszych na pisma, które przeciw niemu, iego familii teraz drukują i które mają być od reprezentantow robione. "Cosię mego szwagra Rapinata tyczy (rzekł) niechay będzie sądzony, aby okazał swoją niewinność, albo jeżeli winny był stracony. Śmiemy tylko mogą powiedzieć, że jestem rabusiem i posiadam milliony. Małuj nas, obywatele Prawodawcy, wielkimi zbrodniarzami; jeżeli nieszczęśliwi moi bywsi kolledzy na rusztowanie wnieść muszą, ja im towarzyszyć będę. Tak jest, wielkimi zbrodniarzami jesteśmy, bo ko-chałismy gorąco naszą oyczyznę i wszystkiego używalismy do wstrzymania marnotrawstwa. Potrzeba nakoniec dowodami nas przekonać, nie w czczych deklamacych nas czernić. Mieliśmy Buonaparte

z Europy wygnać! a Buonaparte sam decydował tę wyprawę i wszystkie czynione mu od nas zarzuty ułatwił. Jak niesprawiedliwie przypisują nam nieszczęście teraźniejszej wojny! Chcą krwi, niechay ją przelewają. Robią z tych ofiary, którzy d. 18 fructidora uratowali oycyznę; co za radość obeymie rojalistów kiedy nasze głowy będą na pikach noszone? Niech znowu zaprowadzą rusztowania, niech prowadzą jednego po drugim założyciela rpltey na nie, tego pragną nieprzyjaciele. Niechay od nas zacząć, gdyż my nie chcemy rpltey przeżyć. Prawda, obywatele Prawodawcy, że to nie jest waszym życzeniem; lecz kiedy niechay zaprowadzić systema strachu, dla czegoż tak mówią? ” Mowę Reubella kazano drukować. — Rada starszych potwierdziła zaraz rezolucyą przeciw mo dom i rabunkom, w której włożono odpowiedzialność na krewnych emigrantów i szlachtę. — Legarde usprawiedliwił się przeciw uczynionym mu zarzutom. — D. 14 na propozycyą Talot wszystkie członki w radzie 500 poprzysięgły wierność konstytucyi, że nie myślą ani o przemienieniu się na konwencyą, ani o zaprowadzeniu systema strachu. — Względem pożyczki 100 mill. podał Lacnee projekt, przyspieszający iey wypłacenie. To jest tym potrzebniejsze (odezwał się Jourdan) gdy nieprzyjaciel zamyśla w nasze wkroczyć granice. Proca tego znajduje się spisek rojalistów w Paryżu, o którym wam doniosę.

Z Berna d. 8. Lipca.

Listy z Meniagen pod dniem 4 b. m. uwiadomiał nas, że na dniu 2 o godzinie 2 popołnocy oddział woysk lękich Austriac

kich w liczbie 5 do 600 ludzi udawczy się z Uri przez Dusen, wkroczył do Gudmenthal i 36 żołnierzy Francuzkich tam się znajdujących w niewolę zabrał.

Jenerał Massena przestął wczoray dyrektoryatowi naszemu różne odezwy wydane od tymczasowego rządu w Zurich, które do pierwszych Francuzkich straży odsłane były. Przez jedną z nich pod d. 23 czerwca, przywrocono dajesiciny i podatki gruntowe, tudzież sposób ich wypłacania podług dawniejszego rzeczy porządku. Pozawczoray o godzinie 9 w wieczor rady na wezwanie dyrektoryatu zamienily się w tajemne wydziały dla roztrząśnienia ustawy, na mocy której dyrektoryat miałby władze darowania kary największym winowaycow kraju, gdyby tym sposobem o ważnych rzeczach dowiedzieć się możnabyło. W rzeczy samey winowaycy kraju przyrzekli odkryć bardzo ważne tajemnice.

Z Strasburga d. 15. Lipca.

Piszą z Bazylei pod dniem 9 że na dniu 8 między Austriakami i Francuzami w okolicach Lörsch rzasła utarczka, lecz ta żadnych ważnych nie miała wypadków.

Listy z Lyonu mówią, że tam przybyli indzenerowie dla założenia obozu w okolicach Montelsui, że na dniu 5 przechodziła przez to miasto 5 pótbrygada lękiej piechoty i 3ci regiment strzelcow konnych idące do Grenoble. Statek przybyty z wyspy Francuzkiej do Bordeaux przywiósł wiadomość, że na tej wyspie zamieszanie panowało, ponieważ republikanie chcieli władze dyrektoryatu na miejscu władzy zgromadzenia Kolonialnego zaprowadzić.

D O D A T E K

D O N^{RU} 62.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 4 SIERPNIA 1799.

Z Medjolanu d. 4. Lipca.

Armia jenerała Moreau na dniu 29 p. m. zupełnie opuściła okolice Tortony. Przednia iey straż zajmowała jeszcze przed godzinami przeyscie z Bochetta ku Gavi. Armia Cesarzka obozująca w okolicach Novy pomykała swoje przednie stráže do Serravalle i doliny Orba aż do Ovada. Na dniu 27 czerwca Francuzi zajmowali jeszcze Bobbio, lecz przez korpus wojska Rossyyskiego wsparte od mieszkańców krajowych wypartemi zostali, i cofnęli się na górę Bruno i Rocca Tagliata.

Feldmarszałek Suwarow wydał do ludu Genueńskiego odezwę, w której zapowiada mu bliskie tam swoje przybycie. Przyrzeka wspierać Religiją, handel, żegluggę i uwolnić kraje Genueńskie od Tyrańskiego jarzma Francuzów; lecz w przypadku doznanego od mieszkańców oporu, zrabowaniem miasta od kozaków grozi.

Xiążę Parmenski przybył tu na dniu dzisiejszym z Werony i zdać się, że uda się do Parmy. Dowiadujemy się z Parmy, że jenerał Macdonald zamiast starania się o zbliżenie do armii jenerała Moreau

coraz daley od niey się oddala; w Pistoia i Luce zgromadził resztę swojej armii, która dnia 30 czerwca miała swoje przednie stráže na Appeninach przy źrzodłach Panaro i Reno. Wojska Cesarzkie oddzielone na iey ściganie w niewielkiej od niego odległości znawdowały się.

[Z Brukselli d. 10. Lipca.]

Nad postawieniem brzegów naszych wstanie obrony ciągle z wielką usilnością pracują: Wiele wojska z naszych departamentów dąży tam jeszcze. Część załogi z Namur przechodziła wczoraj przez miasto nasze i udała się ku Ostendzie, a kilka batalionów idących z Hollandyi przechodziło przez Antwerpią. Najpowszechniejszym mniemaniem i st względem zamiaru Anglików, iż usiłować będą uskutecznić wylądowanie na wyspach Zelandyi lub zachodniej skaldzie.

Niektóre Brygady gwardyi narodowej które jenerał Beguinot wystął do okolic Wawre potrafiły pochwycić sprawców ostatnich rozruchów i spokojność przywrócić. Według dokładnego rachunku 2 i 3 klasa popisowych w 9 przyłączonych

departamentach dostarczyła aż do tego czasu 18 tysięcy ludzi, z których większą część do Wandę i zachodnich departamentów posłano. Mniemają że 3 i 4ta klasa dostarczą jeszcze 25,000 ludzi.

Twierdza Luxemburg ma być opatrzona w żywność i amunicyę wojenną wszelkiego rodzaju na miesiąc 15.

Z Palermy d. 12. Czerwca.

W Królestwie Neapolitańskim wszyscy prawie mieszkańcy uzbieraiają się dla walczenia za przywrócenie monarchii i Religii; mają powiększyć armią kardynała Ruffo, która jest teraz zaszczycona imieniem *armii Chrześciańskiej*. Każdy rekrot odbiera błogosławieństwo z krzyżem białym dla noszenia go na kapeluszu, po tym wykonać przysięgę na sztandarze na

którym są herby królewskie, a na wierzchu krzyż. — Admirał Nelson odebrał od Króla Sardynskiego list, w którym Król Jmć oświadcza, iż swoje szczęśliwe przybycie do Cagliari winien jedynie gorliwości i usiłowaniom kapitanów Angielskich okrętu wojennego Minotaure i fregaty Therpsicore, którzy prowadzili go z Liwornu, W ciągu drogi napotkali 14 korsarzy Francuzkich, mających zlecenie, podług wszelkiego podobieństwa, opasować statek na którym płynął Król Sardynski i zaprowadzić go do Korsyki. Korsarz jeden zbliżył się już był bardzo blisko, lecz fregata Therpsicore tak dobrze dała do niego ognia, iż natychmiast zatonął i z 200 ludzi na nim będących żaden się uratować nie potrafił.

DONIESIENIA.

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis, medio præsentis Edicti, omnibus & singulis quorum interest notum redditur, super universa substantia tam mobili quam immobili olim Jacobi Certowicz in Civitate Casimiræ inferioris reperibili concursum creditorum apertum esse. Quam obrem omnes & singuli qui ad formandam quam piam adversus oberratam substantiam prætensionem, seu subquocunque titulo jus se habere crederent, admonentur, ut usque ad diem 29 augusti a. c. 1799 ut pote terminum prælusivum prætensionem suam medio porrigendi, adversus constitutum in persona advocati Gsi: Mathiæ Czarnocki curatorem at lites actionalis libelli coram hocce magistratu eo certius se insinuent, & in suo libello non solum de liquidare suæ prætensionis, sed simul etiam de jure vi cuius ad mentem jud. cod. cap. IX. in hac vel alia classe collocari desiderant, firmiter doceant, quo secus lapso usque ad dictum diem 29 augusti a. c. 1799 præstituto liquidationis termino nemo amplius cum sua prætensione sit audiendus, neque qui uque ad illum terminum prætensiones suas horsum non liquidaverint ab universa nunc cridæ exposita oberrata olim Jacobi Certowicz substantia sive exceptione penitus excludentur, etiam si alias revera aut jus compensationis illis competeret, aut illi bonum quoddam jure proprietatis ex eadem massa repetendum haberent, aut deniq; prætensioni illorum constituta per oblatuationem aut roborationem ejus super bono immobili hypotheca cautum esset, ita quidem ut potius ejusmodi creditores si fors massæ ipsi aliquid debeant, non obstante serviente sibi alias jure, seu compensationis aut proprietatis, seu pignoris debitum suum exolvere teneantur. Cæterum cum juxta §. 86 jud. cod. capite IX. curator assis & deputatio e græmio creditorum eligi debeat, proinde omnes creditores simul pro die 30 augusti a. c. 1799 hora 9 mane ad comparandum, estentus hic in magistratu adhibeantur, cum addito quodcumque interea magistratus Casimiriensis hanc substantiam cridariam qua curator administraverit, ipsi itaque supra exarato die eo certius compareant; & curatorem assis, at-

que deputationem creditorum conformiter §§ 92 & 93 jud. cod. sibi eligant, atque ratione futuræ administrationis ejusdem assis inter se conveniant, tum potestatem denominandæ creditorum deputationi in rebus ad massam concursus pertinentibus definiant. Quo secus si creditores nec curatorem assis, nec deputationem eligerent, aut diem statutum desererent, ad mentem § 95 jud. cod. ipsorum periculo curator assis, ac deputatio ab hujati magistratu illis eligetur, His igitur qui libet conformiter agito sibi que a damno caveto. Hæc enim dicant sanctitæ pro Cæs. Reg. hæreditariis terris leges. Datum Lublini die 12 Julii 1799.

Vrabetz.

Sk. Greber.

A. Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.
Zykiewicz, secr.

Podług rozporządzenia wysokich rządów krajowych pod 20 lipca t. r. liczbą 11,437 będzie ze strony C. Kro. połączonej w Galicyi Zachodniej Administracyi Krupki i Poświętłego C. K. dochod krupkowy po głównych gromadach Żydowskich.

Cyrkułu Białskiego 12 i 13 Sierpnia 1799.

Siedleckiego 14.

Chełmskiego 19 i 20.

Lubelskiego 21 i 22.

Radzińskiego 26.

Radomskiego 27 i 28.

Olkuszwoskiego 29.

Sandomirskiego 2 i 3 Września.

Końskiego 4 i 5.

Jozefowskiego 9 i 10.

Kieleckiego 11 i 12.

Krakowskiego 12.

tu w kancelaryi urzędowej administracyney na ulicy Szpitalney pod Nrem 575 naywięcej dającemu z warunkiem wysokiego potwierdzenia gubernialnego na trzy po sobie następujące lata, to jest: od listopada 1799, aż do ostatniego października 1802 inclusive według podatkowych zasad i innych przepisow Naywyższego Patentu pod 18 lutego 1797 przez licytacyą w arendę puszczoney.

O pierwiastkowej cenie fiskalney podatkowych arend tak po szczególnych gromadach, iako też cyrkulach, tudzież o innych drobniejszych szczegółach, obowiązkach kontraktowych i prawach można się codziennie w kancelaryi administracyney wywiedzieć.

Przed licytacyą ma każdy chcący arendować na zakład 10 od sta ceny pierwiastkowo podanej w gotowiznie zaliczyć.

Przy podpisaniu kontraktu zaraz po zakończonej licytacji nastąpić mającym powinien będzie naywięcej dający na kaucyją złożyć w gotowiznie za kwitem szostą część summy arendowney za ieden rok przypadającej. W Krakowie d. 20 lipca 1799.

Joz. Haimman, Administrator.

Ponieważ ostatniego dnia miesiąca października r. b. arenda mieysko Lubelskiego pół czopowego kończy się, a zatem do zaarendowania tej mieyskiej intraty pół czopowego, daley na rok ieden, licytacya na dniu 14tym sierpnia r. b. tu przedsięwzięta będzie, do której następujące kondycye ustanawiają się.

Imo Præmium fisci, czyli pierwsza do wywołania cena w summie 2332 zł. ryń. 45 gr. narnacza się.

zdo Drugą część dopiero rzeczoney summy, ma każdy zaarendować chęć mający w gotowiznie za vadum złożyć, a to przed rozpoczętym aktem licytacji, iako też.

gito Ten który przez naywiększą ofiarowaną ilość Tenatorem czyli arendarzem pół czopowego zostanie, obowiązany jest, w 14 dni po zrobionym z nim kontrakcie, w gotowiznie lub fideiuforsoryczną a do przyjęcia kwalifikowaną złożyć kaucyją.

Ci zatem, którzy wyznaczone Lubelsko mieyską pół czopowego intratę zaarendować sobie życzą z zachowaniem iednak powyż wymienionych kondycy, na wyznaczonym licytacji terminie, aby wtuleyszym cyrkularaym urządzie stanęli niniejszym powołują się.

Z C. K. Urzędu cyrkularnego Lubelskiego d. 10 Lipca 1799.

Fridrich Karol Schmetz, star. cyrku.

Pewny znający ięzyk Niemiecki, muzykę i nanki szkolne, ofiaruje swoją usługę do S. Michała: ktoby go sobie życzył tu do miasta lub na wieś, niech się zgłosi do kantoru Gazety Krakowskiej.

Pewney osobie w podróż dnia 27 Lipca r. t. na gościńcu Krakowskim, począwszy od Opatowca aż do Smiłowic, wypadło pudełko, w którym były tu opisane rzeczy:

1. Chustka muslinowa różowa nie wielka srybrem szyta ieszcze nowa.
2. Chustka muslinowa biała z dwiema rogami dzierganemi w ząbki, z szlaczkiem wąskim kolorowym w płomyczki.
3. Chustka iedwabna duża minioło szafirowa, szlaczki ponsowe z czarnym a dwa lilowe z żółtem.
4. Krawat muslinowy ponsowy złotem wyszywany.
5. Krawat muslinowy ciemnozielony blaszkami złotemi wyszywany.
6. Kołnierzyk linowy z białem szlaczkiem w gładzie.
7. Chustka ząbkowa biała o trzech rogach.

Wachlerzów dwa.

Rękawiczek par dwie.

Xiązek do nabożeństwa 2, iedna z podpisem właścicielki i z okularami.

Wstążek różnego koloru sześć.

Pudełko to było podługowate okryte chustką niebieską pod wieko.

Ktoby znalazł lub się o znalezionym dowiedział uprasza właścicielka o doniesienie do kantoru Gazety Krakowskiej pod Nrem 507 na Floryańskiej ulicy w Krakowie, gdzie przyzwolita odbierze nadgródę.

Nomine Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio præsentis Edicti hisce insinuatur, quod nimirum Judæus Mosiek Herszkowicz Iacola Lublinensis ad huncce Magistratum adversus Judæos Szmul Judkowicz & Chaia conjuges, atque Judka Szmulowicz illorum filium Varsaviæ degentes in causa puncto solutionis summæ in unum junctam 544 f. p. cum usuris ac Litis expensis Libellum porrexerit, judiciique opem quo ad it justitia exigit imploraverit; Cum autem Magistratus ob plane a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsorum hic loci degentem advocatum Stanislaum Zieliński ipsorum periculo & impendio qua curatorem constituerit, cum quo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro Cæs. Reg. hæreditariis terris jud. cod. agitabitur, atque etiam terminabitur; Ideo ipsi eum in finem admonentur ut pro die 6 augusti a. c. 1799 hora 9 mane in loco iudicii, aut ipsinet compareant, vel dicto curatori, si quæ forte haberent juris sui adminicula tempestive transmittant, vel denique alium quampiam mandatarium constituent, magistratuique eundem denominent, & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media quæ ad sui defensionem, maxime efficacia esse judicaverint, utpote quod secus adversas fors cunctationis sæ sequelas sibi met ipsis imputandas habebunt. Ita enim sancit præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis terris Leges. — Datum Lublini die 3 maii 1799.

Fran. Vrabetz.

Theod. Gruell.

M. Grober.

(L.S.)

Ex Consilio Magistratus Cæs. Regio. Civitatis.
Lublinensis.

Ant. Zykwicz, secr.

Podaje się do wiadomości, iż na zwierzyńcu pod Nrem 270 znajduje się cegła i wapno niegaszone i gnojone no sprawiedliwej cenie do sprzedania, tudzież gorzelnia z potrzebny naczyniem od S. Michała roku bieżącego 1799 do naliczia,

Zginał pies wyżeł w dzień 31 Lipca 1799 roku w Krakowie. Miał na szyi obrecz mosiężną z literami T. P. na kłóteczkę zamykaną. Sierci dropiatev, duży, i dosyć opasty. Ktoby powziął wiadomość o tym psie i onego dostawił, albo przynajmniey informował właściciela, który stoi w rynku w Kamienicy P. Sobienieskiego doktora na pierwszym piętze, w nadgródę dostanie Z. P. 18.